

REDACJA - REDAKCJA
ADMINISTRACJA - ADMINISTRACJA
46, rue de la Charité, LYON
Tél.: Franklin 07-30
Ch. Postal: Lyon 628-86
ABONAMENT - ABONNEMENTS
1 miesiąc 3 miesiące
28 fr. 75 fr.

WIARUS POLSKI

LUNDI
PONIEDZIAŁEK
15
FEVRIER 1943
LUTY

QUOTIDIEN POLONAIS

Rok 54^{ty} Année. Nr. 39

Dziś w naszym: Faustynom
Jutro: Julianny
PRIX
CENA 1 fr.

Wprowadzono podatek „metalowy”

Vichy. — Dziennik Urzędowy ogłasza ustawę, która wprowadza we Francji podatek „metalowy”. Każdy z obywateli otrzyma wezwanie imienne od urzędu podatkowego, które wykaże ilość metalu, jaką należy złożyć. Obowiązek ten przypada tylko na te osoby, które podlegają opodatkowaniu z tytułu nieruchomości. Zasadniczo będzie wymagana miedź, ale podatnicy mogą ją zastępować innymi rodzajami metali nieżelaznych, według oficjalnej taryfy wymiennej (stopy miedzi, brązu, cynku, ołowiu itp.).

więcej metali niżby się należało, otrzymają zato wynagrodzenie według oficjalnej taryfy.

Miejscia i daty składania metali zostaną ogłoszone w swoim czasie po ustaleniu ich przez kompetentne władze miejscowe.

Z KANADY
Ottawa. — Zdaniem powołanych czynników — produkcja pszenicy czterech najważniejszych producentów tego zboża, a więc: Kanady, Stanów Zjednoczonych, Australii i Argentyny, wyniesie w tym sezonie razem prawie 50 milionów ton.

W listopadzie br. zostanie zakończona budowa wielkiej siłowni elektrycznej nad rzeką Sagueny, która ma produkować do 1,5 miliona HP.

33.000 AUT POSZŁO NA ŁOM
Vichy. — W listopadzie zakończono zakupy przestarzałych modeli samochodów. Ogólna liczba aut, oddanych na łom, wynosi 33.600, z czego 18.000 przypada na strefę okupowaną, a 15.600 na strefę nieokupowaną.

Najwięcej starych samochodów dostarczyły następujące departamenty:
Seine (z Paryżem) — 3.900;
Rhône — 1.650;
Alpes Maritimes — 1.125;
Gironde — 961;
Haute Vienne — 780 i t. p.

Przypuszcza się jednak, iż wyżej wymienionych 33.600 wozów stanowi tylko połowę pojazdów, dotkniętych zarządzeniem ustawy z 14. 10. 1941. Przekazanie na łom reszty samochodów odbędzie się podczas drugiej części odpowiedniej akcji władz, przewidzianej na rok bieżący, a prowadzonej w ten sposób, by nie zmniejszać możliwości transportowych samochodowego parku francuskiego.

„Ochotnicy rolni” u. p. Marszałka

Vichy. — Instruktorzy i instruktorzy rolni, należący do „Misji odrodzenia rolnictwa we Francji”, zostali przyjęci przez p. Marszałka podczas ich zjazdu w Vichy. Obecni byli delegaci Korporacji Chłopskiej ze strefy wolnej i okupowanej.

Podczas przyjęcia byli obecni także gen. Campet, kierownik wojkowego gabinetu Naczelnika Państwa, p. Bonafous — Minister Rolnictwa i Apropiacji oraz inne osobistości.

Naczelnik Państwa dobroliwie wypytował młodych „ochotników rolnych” o ich postępy w pracy i zamiary na przyszłość, podkreślając przy tej sposobności raz jeszcze znaczenie, jakie przywiązuje do akcji powrotu na rolę, zwłaszcza wśród młodzieży francuskiej. Obecni gorąco oklaskiwali p. Marszałka, po czym wspólnie odpiewali Marszylankę.

Nie wystarczy jednak zachować na wsi obecnych rolników, lecz należy jeszcze dążyć do powiększenia ich liczby przez dopływ nowych sił, co właśnie jest przedmiotem starań kierowników organizacji „Ochotników rolnych”, do których należą.

Dzięki nam i waszym kolegom doprowadzimy do załudnienia wsi, pomnożenia pól i łąk oraz powiększenia bogactw Francji, jak i jej wartości moralnych — zakończył mowa.

PRZYDZIAŁ NOWYCH KART WĘGLOWYCH

Vichy. — Według informacji, uzyskanych w kołach kompetentnych, przydział nowej karty węglowej ma się odbyć przy końcu marca br.

Chodzi o to, że obecnie posiadane przez spóżywców karty węglowe, wydane na sezon 1942/43 winny być zastąpione przez nowe karty z ważnością na okres 1943/44.

Nowe karty będą wydawane w zamian za odcinek Nr. 8 z kwietnia br. z ogólnej karty żywnościowej.

Pierwsze zwycięstwo... palaczek

Sztokholm. — Przed 50 laty żądne równouprawnienia kobiety odniosły ważne zwycięstwo. Działo się to w końcu stycznia 1893 roku w jednej z największych restauracji szwedzkich. Niezwykle uroczą i doskonale ubraną pani przybyła do tego lokalu w towarzystwie twornie ubranego pana i po spożyciu posiłku — zapaliła pa pierosa.

Po chwili zdumienia — publiczność oburzyła się na podobny „skandal” i zaczęła domagać się od właściciela restauracji — usunięcia tak „niepoważnej klientki”. Towarzysz jej zapytał, czy istnieje jakaś ustawa, zakazująca kobietom publicznego palenia. Wynikło stąd „lekkie nieporozumienie”.

W czasie którego użyto tak ważnych argumentów, jak szklanki, nakrycia, a nawet — butelki, bo część obecnych na sali stanęła po stronie palaczki.

Zajęcie zlikwidowała policja, a winni zakłócenia porządku stanęli przed sądem. Sędzia jednak przyznał, iż „ręczywiście nie ma żadnej podstawy prawnej do stosowania podobnego zakazu” i — pód sądnych zwolnił.

DYMISJA MINISTRA GOSPODARKI RUMUNII

Bukareszt. — Prof. Fintescu, minister gospodarki krajowej Rumunii, podał się do dymisji. Chwilowo zastępuje go generał Lobre, minister zbrojeni, aż do czasu wyznaczenia stałego kierownika tego resortu.

Inflacja w Grecji

Berlin. — Do Aten wysłano dwu specjalnych przedstawicieli pp. Neubacher (Rzesza) i Agostino (Italia), którzy mają się zająć

sprawa zażegnania ciężkiego kryzysu walutowego, jaki zaznaczył się w Grecji.

Według oświadczenia tuż ministra finansów — ceny różnych produktów na „czarnym rynku” sięgają zawrotnych cyfr. Tak więc 1 kg. chleba kosztuje 9.000 drachm, a kapeluszy — 150.000 drachm. (Przed kilku laty 1 drachma odpowiadała 0 fr. 33).

W tych warunkach nie można było utrzymać oficjalnej równowagi, przewidzianej w układach gospodarczych z Rzeszą, jako 1 RM — 60 drachmom.

TOKIO — Tajna rada cesarska zatwierdziła układ o przyjaźni japońsko-bułgarskiej

DOSTAWA OPAKOWAŃ DO PAPIEROSÓW I TYTONIU

Vichy. — Od 1 marca br. wprowadza się obowiązek dostarczania starych opakowań do wyrobów tytoniowych w chwili zgłaszania się po nowy ich przydział. Gdyby klient nie dostarczył starego opakowania, to sprzedawca winien sam wyprzeżnić paczkę i doręczyć towar bez opakowania.

Mianowanie nowej Rady Miejskiej w Lyonie

Lyon. — Dziennik Urzędowy ogłasza rozporządzenie, na mocy którego zostanie ustalony skład nowej Rady Miejskiej w Lyonie. Merem został p. Dr. Bertrand, profesor tut. Uniwersytetu i kie-

rownik Wydziału Chirurgicznego przy szpitalu Grange Blanche.

Rada liczy 29 członków, reprezentujących różne zawody i organizacje Lyonu. Zastępcami mera są pp.: M. Pollosson — fabrykant jedwabiu, J. Decreaux — inżynier, P. Valentin — przemysłowiec, J. C. Villard — urzędnik i A. Louis Vianney — fabrykant koronek.

Nowa Rada Miejska odbędzie pierwsze sesję w poniedziałek w początkach bieżącego tygodnia — przy czym prof. Bertrand przedstawi plan pracy nowego zarządu miasta.

Z PRZEMÓWIENIA

Podczas śniadania, wydanego, na jego cześć przez Korporację Chłopską, p. Bonafous — Minister Rolnictwa i Apropiacji, zwrócił się do obecnych w tych słowach:

„Potrzeby rolnictwa francuskiego są olbrzymie. Trzeba przede wszystkim — przez odpowiednią politykę wyposażenia wsi, zahamować emigrację młodych rolników do miast. Przygotowuje się też projekt ustawy dla powiększenia obszarów uprawnych, dla zapobieżenia niebezpieczeństwu, jakim się stale zmniejsza nie się powierzchni rolnej, pastewnej itp., połączone z zanikiem wsi i dramatycznym wynulnieniem okolic wiejskich.

Zapowiedź ostrych walk w Tunizji

Vichy. — Wiadomości, otrzymane z Afryki Północnej, wskazują na znaczne trudności, z jakimi walczą musza wojska anglo- amerykańskie. Tak więc agencja Reutersa donosi, iż posuwają się naprzód VIII armii brytyjskiej — z Trypolitani — uległo zahamowaniu nie tylko ze względu na poważne zniszczenia linii komunikacyjnych przez wojska „osi”, ale i na skutek oporu tylnych straży marszałka Rommela.

kretarz stanu do spraw wojny U. S. A., wyraził opinie, iż należy się też spodziewać niebawem wielkiej bitwy w Tunizji. Zwracając się do ludu amerykańskiego, p. Stimson dodał:

„Musimy się liczyć z możliwością bardzo zaciekłych walk oraz ciężkich strat i to w bliskiej, a może nawet — bardzo bliskiej przyszłości”.

Łak donoszą z Lizbony, pierwszy delegat eks-generała Giraud przy de Gaulle przybył do Londynu.

Z Waszyngtonu potwierdzono wiadomość o zatwierdzeniu przez senat USA podniesienia generała Eisenhowera do stopnia generała armii.

Opinia włoska o Finlandii

Rzym. — Obserwatorzy włoscy twierdzą, iż „Finlandia jest przedmiotem zabiegów i nacisku ze strony krajów anglosaskich, pragnących skłonić ten kraj do zawarcia odrębnego pokoju z Sowietami. Jak wiadomo, jeden ze znanych dziennikarzy U.S.A. oświadczył właśnie przed paru dniami, iż „Małe kraje winny uzgodnić swą politykę zagraniczną z Z.S.R.R.”.

„Anglo- Amerykanie pragną uzyskać lepsze drogi dostaw dla Rosji. Otóż jedną z tych arterii komunikacyjnych przecho-

dzi przez północną Finlandię, to jest Helsinki-odejmują jeszcze niejedynak nacisk.

W Rzymie jednak wyraża się dalej zaufanie do rządu fińskiego i zadowolenie z oficjalnych zapewnień o woli Fińów walczenia aż do końca”.

Nowe zmiany gabinetowe w Italii

Rzym. — Doniesiono oficjalnie o przyjęciu przez kierownika rządu włoskiego dymisji sekretarzy stanu do spraw: wojny, rolnictwa i komunikacji. W związku z powyższym tak gen. Scuro, jak i radcy narodowi: Nannini, Pascolio, Marinelli, Janelli i de Marsa, którzy pozostali na swych stanowiskach przy poprzednich zmianach gabinetu rzymskiego — nie należą teraz do rządu.

Mianowania nowych sekretarzy stanu obejmują:
— gen. Sorice — sekr. stanu do spraw wojny,
— prof. Fabrizi — rolnictwa i lasów,
— Duca di Spadafora — komunikacji,
— pp. Poverelli, Scarfiotti i Arcidiacoño — zostali mianowani radcami narodowymi.

Z komunikatów...

Z. S. R. R. ...

Berlin. — Na skutek ciężkich strat nieprzyjacieli zwolnił rytm swych ataków. Okręty wojenne sowieckie usiłowały przedostać się do portu w Noworosyjsku, ale zostały odpędzone ogniem artylerii wybrzeżnej. Nad Kubaniem rozbito kilka oddziałów nieprzyjacielskich, które straciły 1.700 zabitych, 850 jeńców, 30 dział itp. Na zachód od Oskotu rozbito pułk sowiecki, batalion narciarski i zniszczono kilka baterii. Na północ od Kurska również odrzucono ataki nieprzyjaciela i zadano mu dotkliwe straty, podobnie, jak i w okręgu Wielkich Łuk. Nad Wołchowem, koło Ładogi i w okr. Leningradu także odbito szturm sowiecki, choć wykonane przy użyciu licznych czołgów. Na tym odcinku zestrzelono 29 samolotów sowieckich, a stracono dwa własne.

li oraz akcja lotnicza, choć dość ograniczona.

Rzym. — W Tunizji zły stan pogody przeszkadza w operacjach. Bombardowano port w Bougie. We wschodniej części Morza Śródziemnego zestrzelono dwa samoloty RAF.

ZACHÓD ...

Berlin. — Bombowce brytyjskie atakowały północne okręgi Rzeszy, gdzie były straty w ludziach oraz pewne szkody materialne, zwłaszcza w Wilhelmshaven.

AFRYKA

Berlin. — Lokalne walki patro-

Straty włoskie w styczniu

Rzym. — Naczelne dowództwo włoskich sił zbrojnych ogłasza wykaz strat, poniesionych przez armię, marynarkę i lotnictwo Italii w ciągu miesiąca stycznia 1943 roku, a mianowicie:

ARMIA
Rosja: Liczba zabitych jest w toku obliczania, poza tym jest około 10.000 rannych: 27 tys. zaginionych.
Afryka Północna: 440 zabitych, 572 rannych i 4.500 zaginionych.
Bałkany i terytoria okupowane: 251 zabitych, 715 rannych i 67 zaginionych.
Metropolia: 26 zabitych i 25 rannych.

MARYNARKA
Na wszystkich frontach: 131

PORTUGALIA, A NIEBEZPIECZEŃSTWO BOLSZEWIZMU

Lizbona. — Dziennik „Da Rio de Manha” skierowuje apel do ludu portugalskiego, dla którego „walka z komunizmem jest najwyższym obowiązkiem” oraz wzywa swych rodaków do „nieustawania w czujności i wrogości względem tego niebezpieczeństwa”.

ZAMACHY W HOLANDII

Haga. — Dr. Reydon, kierownik wydziału w ministerstwie kultury i sztuki, został zaatakowany w swym mieszkaniu i ciężko zraniony kilkoma wystrzałami rewolwerowymi. Zona jego została zabitą na miejscu.

LOTNICTWO

Na wszystkich frontach — 75 zabitych, 120 rannych i 108 zaginionych.

14-LECIE UKŁADÓW LATERANSKICH

Rzym. — Z okazji 14-tej rocznicy zawarcia układów laterańskich pomiędzy Watykanem a Italią, przewidziano obchody jak w latach poprzednich: urzędy watykańskie będą pozamykane, budynki państwowe będą przyozdobione flagami, a straż watykańska przywdzieje mundury galowe.

BRAZYLIA

Brazylia różni się od innych państw Ameryki Łacińskiej dwoma zasadniczymi rysami. Przede wszystkim językiem portugalskim co jest jeszcze na bytkiem z czasów kiedy była portugalską kolonią, a po drugie ogromnym obszarem, który zajmuje prawie połowę całej Ameryki Południowej. Obszar ogromny bo dwa razy większy niż powierzchnia Indii, graniczy ze wszystkimi państwami Południowej Ameryki z wyjątkiem tylko Chile i Ekwadoru. Większa część tej powierzchni kraju pokryta jest gęstymi, dziewiczymi lasami, a znaczne połacie dotychczas jeszcze nieknięte ręką białego człowieka, pomimo, że Brazylia już przez pięć wieków pozostaje w stosunkach z Europą.

ze Indian nawróconych przez Jeżuitów i sprzedawali jako niewolników. Pomimo wielu trudności i okrucieństw trzeba przyznać, że zasługi tych poszukiwaczy przygód i pionierów dla kolonizacji Brazylii były znaczne. Ale kolonizacja była raczej konsekwencją ich wędrowek niż celem samym w sobie. Dopiero w ostatnim dziesięcioleciu lat XVII stulecia odnaleziono w Brazylii złoto w ilościach, nadających się do użytku w wydobyciu. To odkrycie spowodowało gwałtowny przewrót pod względem gospodarczym w kraju, bo ludność zaczęła się garnąć do poszukiwania złota, porzucając plantacje. Następnym tego był brak sił roboczych w okolicach nadbrzeżnych, ale dobrym skutkiem tego odkrycia złota było załudnienie i skolonizowanie stała Minas Geraes i okolic bliżej na zachód wysuniętych. Podobny był skutek powstania plantacji kawy w rejonie Amazonki przed ubiegłą wojną, jednakże na mniejszą skalę przyczynił się do skolonizowania północnych części. Wreszcie czynnikiem, który decydująco zaważył na ruchach migracyjnych Brazylii była okrutna posucha, która zmusiła ludność z północy do przesunięcia się bardziej na zachód i doprowadziła do tego, że Brazylia nabyła terytorium Arg. od rządu sąsiedniej Boliwii. Natomiast imigracja z Europy odegrała w ciągu ostatniego stulecia stosunkowo nieznaczny rolę, jeżeli chodzi o załudnienie wnętrza kraju. Ruchy migracyjne nie są jeszcze bynajmniej w Brazylii ukończone.

Było rzeczą nową na tych terenach zakładanie spółdzielni, posiadających składy przeznaczony na przechowywanie wszelkiego rodzaju artykułów. Wszelkie trudności związane z ich zakładaniem zostały szybko pokonane, a przedsiębiorcy korzystają z tych instytucji bardzo chętnie. Każda spółdzielnia obsługuje mniej więcej 100 członków, osiadłych na 1400 — 1500 hektarach ziemi uprawnej. (Krakauer Zeitung).

arenowy, lub za bractwa pogrzebowe, których członkowie wyprawiali sobie czasami obrzędowe agapy w nocy. W miarę jednak jak młody patrycyusz i jego towarzysze posuwali się naprzód, naokół migalo coraz więcej latek i zwiększała się liczba osób. Niektóre z nich śpiewały przyciszonymi głosami pieśni, które Winicyuszowi wydawały się jakby pełne tęsknoty. Chwilami ucho jego chwyciło powtarzane w ustach mężczyzny i kobiet. Lecz Winicyusz mało zwracał uwagi na słowa, albowiem przez głowę przechodziło mu, że może która z owych ciemnych postaci jest Ligia. Niektóre, przechodząc blisko, mówiły: „Pokoń z wami!” lub „Chwała Chrystusowi!” jego zaś ogarniał niepokój i serce poczynalo mu bić żywiej, albowiem wydawało mu się, że słyszy głos Ligii. Podobne kształty lub podobne ruchy zwróciły go w ciemnościach co chwila i dopiero sprawdzisz kilkakrotnie swą omyłkę, począł nie ufać oczom.

Droga wydawa mu się jednak długa. Okolicę znał dobrze, ale po ciemku nie umiał się w niej poruszać. Co chwila trałafy się to jakieś wąskie przejścia, to części murów, to jakieś budynki, których sobie kolo miasta nie przypominał. Wreszcie brzeg księżycy ukazał się z ponad nagromadzonych chmur i oświetlił okolicę lepiej od młodych latek. Coś zdawało poczęło wreszcie blyszcząc, jakby ognisko lub płomień pochodni. Winicyusz pochylił się ku Chilonowi i spytał, czy to Ostryanum.

Chilon, na którym noc, odległość od miasta i te postaci, do widm podobne, czyniły widocznie silne wrażenie, odrzekł, nieco niepewnym głosem:

— Nie wiem, panie, nie byłem nigdy w Ostryanum. Ale mogliby chwalić Chrystusa gdzieś bliżej miasta.

Po chwili zaś, czując potrzebę rozmowy i pokrzepienia odwagi, dodał:

— Schodzą się, jak zbójcy, a przecie nie wolno im zabijać, chyba że mnie ów Lig zwolnił niegodnie.

Lecz Winicyusz, który myślał o Ligii, zdziwiał także ta ostrożność i tajemniczość z jaką jej współwyznawcy zbierali się dla słuchania najwyższego kapłana, więc rzekł:

— Jak wszystkie religie, tak i ta ma między nami swych zwolenników, ale chrześcijaństwo, to sekta żydowska. Czemuż zbierają się tu, gdy na Zatybrzu stoją świątynie żydowskie, w których w biały dzień składają ofiary.

— Nie, panie. Zydzi właśnie są ich najzacieplejszymi nieprzyjaciółmi. Mówiono mi, że już przed dziesięciu laty przyszedł do wojny między Żydami a nami. Cezara Klaudjusza znużyły tak te rozruchy, że wydał wszystkich Żydów, dziś jednak edykt ten jest zniszczony. Lecz chrześcijaństwo kryją się przed Żydami i przed ludnością, która, jak ci wiadomo, posiada ich o zbrodni i nienawidzi.

— Czas jakiś sali w milczeniu, poczem Chilon, którego strach zwiększał się w miarę odległości od bram, rzekł:

— Wracając od Eurytusa, pochyliłem od jednego balwierza peruki i w nozdrza wszedłem sobie dwa ziarnka bobu. Nie powinni mnie poznać. Ale gdyby i poznali, to nie zabiją. To nieźli ludzie! to nawet bardzo uczywi ludzie, których Kocham i cenię.

JUTRO DOKONCZENIE:
BRAZYLIA

